



POLSKI ZWIĄZEK BASEBALLU I SOFTBALLU **Polish Baseball and Softball Federation**

00-132 Warszawa / ul. Grzybowska 5A / tel. +48 691 121 237
e-mail: pzball@wp.pl www.baseballsoftball.pl

27 września 2019 roku

LIST OD PREZESA nr 2

[WERSJA POLSKA]

Mój pierwszy „list od prezesa” został opublikowany ponad rok temu. Obiecałem wówczas, że kolejny list poruszy wyzwanie długu Związku. Prawie ukończyłem list na ten temat i planowałem opublikować go w nadchodzących tygodniach. Jednak ostatnio wydarzyło się coś, co zmotywowało mnie do zmiany i skupienia się na innym komunikacie.

Tym czymś była rezygnacja Krystyny Hebdy z Wydziału Dyscyplinarnego („WD”) i związane z tym zamieszanie.

Żeby było jasne, ten list będzie tylko trochę o pani Hebdzie natomiast wiele o czymś innym. I to coś innego leży u podstaw naszych największych przeszkód w rozwoju baseballu i softballu w Polsce. Ale wyprzedzam siebie. Wróćmy do początku.

31 sierpnia 2019 KS Silesia Rybnik i KWK Construction Dęby Osielsko zegrali w półfinale w fazie playoff Ekstra Liga. Osielsko wygrał mecz 14-4 w 8 zmianach. Następnego dnia klub z Rybnika złożył protest, twierdząc, że Osielsko naruszyło zasadę dotyczącą liczby zagranicznych graczy dopuszczanych do gry. WD uznał protest za zasadny i stwierdził, że jest walkower na korzyść Rybnika. Następnie Osielsko odwołało się do Zarządu Polskiego Związku Baseballu i Softballu. Po intensywnej dyskusji Zarząd unieważnił decyzję WD i orzekł, że zwycięstwo Osielska pozostało nienaruszone (informacyjnie: czterech członków Zarządu głosowało za uchynieniem decyzji WD, jeden głosował przeciwko niej, a jeden członek Zarządu nie brał udziału w dyskusji ani głosowaniu). Wkrótce potem pani Hebda zrezygnowała, publikując wiadomość o rezygnacji na Facebooku. Poinformowała, że jej rezygnacja była spowodowana decyzją zarządu w tej sprawie oraz w innych sprawach w przeszłości.

Po pierwsze, jestem zasmucony rezygnacją Pani Krystyny. Przez kilka lat pełniła funkcję przewodniczącego WD, zawsze jako wolontariusz. Za każdym razem, gdy ktoś za darmo poświęca swój prywatny czas, aby pomóc naszemu sportowi, zyskuje ode mnie natychmiastowe uznanie. A pozycja w tym konkretnym wydziale nie jest łatwo kierować. Jestem wdzięczny za służbę Pani Krystyny i zawsze będę miał pozytywne odczucia co do jej gotowości do zaangażowania. Podobnie nie zakładałam jej złej woli w związku z decyzją o publicznym złożeniu rezygnacji. Osobiście zrobiłbym to inaczej, ale to jest osobista decyzja i Pani Krystyna miała prawo poinformować społeczność w taki sposób, w jaki chciała.

Co więcej, nie martwi mnie decyzja WD dotycząca meczu Rybnik-Osielsko. Szanuję stanowisko Pani Krystyny w podejmowaniu decyzji i naprawę ją rozumiem. Ale też jednocześnie się z tym nie zgadzam. Dla przypomnienia, byłem jednym z czterech członków zarządu, którzy głosowali za

poparciem odwołania Osielska. Choć wydaje się jasne, że Osielsko naruszyło zasadę zagranicznego zawodnika, wierzę, że WD przeoczył jeden kluczowy punkt w ich ocenie i wydawało się, że pozwolili, aby pewne obce informacje wpłynęły na ich decyzję. Osąd Zarządu różnił się od WD w tym przypadku (a także w innych). Ale największa różnica między tym, jak Pani Krystyna i ja dzielimy się naszym osądem, polega na tym, że wyrażam swoją opinię, nie czyniąc jej osobistą ani oszczerczą (ale o tym później).

Szczerze mówiąc, post Pani Krystyny był stonowany w porównaniu z tym, co nastąpiło później. Nie mniej niż 15 osób opublikowało dziesiątki komentarzy, i chociaż kilka głosów próbowało być rozsądnymi i opartymi na faktach, wiele postów było osobistych, stwarzało teorie spiskowe lub było wypełniona jadem. I o tym naprawdę jest mój obecny list.

Jeśli nie przeczytałeś postu rezygnacyjnego pani Hebdy i dalszych komentarzy (zamieszczonych na grupie Facebook „Polska Baseball and Softball”), mam dla Ciebie propozycję. Jeśli jesteś osobą racjonalną i logicznie myślącą, nie będziesz nią zachwycony. Chcę, żebyś znalazł te posty i przeczytał je w całości. Ale zanim zaczniesz, chcę, abyś miał na uwadze ważne pytanie: Ile osób, które skomentowały ten post, posiadało pełne informacje o tej sytuacji? Przez pełną informację mam na myśli to, ilu przeczytało oryginalny apel KS Silesia Rybnik, przeczytało decyzję WD, przeczytało apelację z Osielska, przeczytało odpowiedź Kolegium Sędziów na pytania Zarządu dotyczące tego, co wydarzyło się w meczu, i przeczytali ostateczną decyzję Zarządu w tej sprawie? Aha, a także przeczytali odpowiednie sekcje regulaminu WD i regulaminu Ekstra Ligi? Innymi słowy, ile osób, które skomentowały, posiadało odpowiednią bazę wiedzy, aby racjonalnie skomentować sytuację? Byłbym skłonny postawić duże pieniądze, odpowiedź brzmi: ani jedna. Zdecydowana większość komentujących najwyraźniej nie odczuwała intelektualnego ani moralnego obowiązku wyjaśnienia faktów. Jeśli czytasz te posty z tą przedmową, mając szeroko otwarte oczy, trudno jest zareagować inaczej niż opuszczając ręce w rozpaczy i frustracji.

Niestety nie jest to sytuacja jednorazowa. Ten rodzaj subiektywnej i reakcyjnej rozmowy konsekwentnie ma miejsce w naszej społeczności. W rzeczywistości dzieje się to wszędzie. Wszyscy to robimy. Ludzki mózg jest narażony na tak wiele bodźców, że instynktownie przyjmuje skróty. Jednym z tych skrótów jest szybkie przetwarzanie i natychmiastowe zaakceptowanie jako prawdy informacji zgodnej z własnymi przekonaniem. Jeśli nie lubisz osoby ani organizacji i słyszysz informacje, które są negatywne w stosunku do tej osoby lub grupy, automatycznie przyjmiesz, że są one poprawne, bez poczucia przymusu, aby się zagłębić i sprawdzić fakty. Ten sposób myślenia w psychologii jest określany terminem ‘błąd potwierdzenia’.

Dobra wiadomość jest taka, że można przewyciężyć błąd potwierdzenia. Ale potrzeba aktu woli, zobowiązania do zakwestionowania różnych rzeczy, aby nie tylko zaakceptować to, co czytasz i słyszysz.

Błąd potwierdzenia jest jedną rzeczą. Dolewanie oliwy do ognia to kolejne. Dla zbyt wielu z Was pierwszą reakcją jest eskalacja konfliktu w dyskusji lub sytuacji. Hiperbola, złośliwość i brak szacunku stają się powszechne. Wiele komentarzy, które pojawiły się po poście pani Hebdy, były osobistymi atakami i publicznie oczerniły mnie i Zarząd. Jeśli uważasz, że można w ten sposób zaatakować tych, którzy myślą inaczej niż Ty, jesteś znacznie większym zagrożeniem dla sukcesu naszego sportu niż domniemana niesprawiedliwość, przeciwko której występujesz.

Musimy podnieść poziom naszej dyskusji na forum publicznym. Jeśli nie zgadzasz się z czymś, co mówię lub robię, nie ma sprawy. Masz prawo do swojej opinii. Myliłem się więcej razy niż mogę

zliczyć, w życiu zawodowym, osobistym, baseballowym. Nauczyłem się częściej słuchać innych. A niektóre z moich najlepszych decyzji zapadły po przekonaniu mnie przez kogoś innego z innym punktem widzenia. Musimy przestać demonizować tych po drugiej stronie stołu. Potrzebujemy alternatywnych opinii i inteligentnej debaty publicznej, aby znaleźć najlepszą możliwą ścieżkę rozwoju dla naszego sportu. Ale przede wszystkim potrzebujemy, aby debata publiczna była oparta na faktach.

Mówiąc o faktach, oto dwa, które ukształtowały moją decyzję w sprawie Rybnik-Osielsko: 1) Rybnik nie złożył protestu zgodnie z przepisami Ekstra Ligi. Koniec i kropka. 2) Gdyby ta sama sytuacja miała miejsce w meczu zorganizowanym przez ESF lub CEB, odpowiednie zasady dla tych organizacji spowodowałyby taką samą decyzję jak podjęta przez Zarząd Polskiego Związku Baseballu i Softballu.

Informacje te mogą, ale nie muszą przekonać Cię co do stosowności decyzji Zarządu. Ale jeśli twoją reakcją było choć na chwilę wstrzymanie się i rozważenie znaczenia tych faktów, to gratulacje. Właśnie tego potrzebujemy, aby podnieść poziom naszej dyskusji publicznej.

Niestety, niektórzy z Was w naszej społeczności odrzucają te myśli jako propagandę. Będziesz nadal mocno trzymać się słuszności swojego stanowiska oraz postów na Facebooku i znajdziesz sposoby, by usprawiedliwić obrażanie tych, którzy nie mają podobnych poglądów. Jeśli jesteś w tej kategorii, to pismo nie jest dla Ciebie. Mam niewielką nadzieję, że się zmienisz, i bardzo się martwię, że powstrzymujesz naszą społeczność przed osiągnięciem pełnego potencjału.

Ten list jest raczej dla reszty z Was. To wezwanie do działania. Nadal kwestionujcie pomysły i decyzje, ale żądajcie więcej z naszych publicznych dyskusji. Nie akceptujcie prostackich zachowań swoich kolegów. Szanujcie strony po drugiej stronie debaty. Starajcie się najpierw zrozumieć, aby później zostać zrozumianym. Dzisiejsi czytelnicy mediów społecznościowych są liderami baseballu i softballu jutra i będą czerpać wskazówki z tego, co obserwują w naszej społeczności teraz. Co więcej, jak możemy oczekiwać, że inteligentni, ambitni i oddani młodzi mężczyźni i kobiety będą zgłaszać się na stanowiska liderów w Związku i służyć innym, jeśli ich nagrodą jest zaporę hipokryzji i bzdur, że jeśli nie zmienimy naszych sposobów działania, zostaną oni tym obciążeni?

Jeśli softball i baseball mają się rozwijać w Polsce, musimy po prostu przyjąć wyższe standardy.

[ENGLISH VERSION]

My first “letter from the president” was published more than a year ago. At the time, I had promised that the follow-up letter would address the issue of the Federation’s debt. I have nearly completed a letter on that topic and had planned on publishing it in the coming weeks. However, something happened recently which motivated me to change the focus of this second dispatch.

That something was Krystyna Hebda’s resignation from the Disciplinary Commission (**WD**) and the commotion which followed it.

To be clear, this letter will be only a little about Ms. Hebda, and a lot about something else. And that something else is at the heart of our biggest obstacles in the advancement of baseball and softball in Poland. But I’m getting ahead of myself. Let’s go back to the beginning.

On August 31, 2019, KS Silesia Rybnik and KWK Construction Dęby Osielsko played a semi-final Ekstra Liga playoff game. Osielsko won the game 14-4 in 8 innings. The next day, the Rybnik club lodged a protest claiming Osielsko violated the rule regarding the number of foreign players allowed to play in a game. The WD ruled the protest to be valid and declared the game a forfeit in favor of Rybnik. Osielsko then appealed to the PZBall Board. After an intense discussion, the Board overturned WD’s decision and ruled that Osielsko’s victory remained intact (for the record, four Board Members voted to overturn WD’s decision, one voted against it, and one Board Member did not engage in the discussion or voting). Shortly thereafter, Ms. Hebda resigned, posting news of the resignation on Facebook. She noted that her resignation was due to the Board’s decision on this issue and on other issues in the past.

First off, I am saddened by Krystyna’s resignation. She had served in the position of WD chairperson for several years, always as a volunteer. Any time someone freely invests their own time in order to help our sport, they earn instant appreciation from me. And a position on that particular committee is not an easy one to navigate. I am grateful for Krystyna’s service and will always have positive feelings for her willingness to be engaged. I likewise bear her no ill will for her decision to publicly post her resignation. I would have handled it differently, but that is a personal decision, and Krystyna had the right to inform the community in that way if she wished.

Moreover, I am not upset by WD’s decision regarding the Rybnik-Osielsko game. I respect Krystyna’s position in making her decision, and I genuinely understand it. But I also disagree with it. For the record, I was one of the four Board Members who voted to support Osielsko’s appeal. Though it appears clear that Osielsko violated the foreign-player rule, I believe WD overlooked one crucial point in their evaluation, and they seemed to have allowed some extraneous information to influence their decision. The Board’s judgment differed from WD’s in this case (and in others as well). But the biggest difference between how Krystyna and I are sharing our judgment is that I am expressing my opinion without making it personal or slanderous (but more on that later).

Frankly, Krystyna’s post was tame in comparison with what followed. No fewer than 15 people posted dozens of comments, and though several voices attempted to be reasonable and fact-based, many of the posts turned personal, drummed up theories of conspiracy, or were filled with vitriol. And that’s what my current letter is really about.

If you have not read through Ms. Hebda’s resignation letter and follow-on commentary (posted in the “Polska Baseball and Softball” Facebook group), I am now going to suggest you do something that, if

you are an objective and level-headed person, you will definitely not thank me for. I want you to find those posts and read them in their entirety. But before you start, I want you to keep in a mind an important question: How many of the people who commented on this post had full information about the situation? By full information, I mean how many read the original appeal from KS Silesia Rybnik, and read WD's decision, and read the appeal from Osielsko, and read Kolegium Sędziów's response to the Board's questions about what transpired at the game, and read the Board's final decision in the matter? Oh, and also read the relevant sections of the WD's regulations and the regulations of the Ekstra Liga? In other words, how many people who commented actually had the proper knowledge base to comment fairly on the situation? I would be willing to bet big money the answer is: Not a single one. The vast majority of commenting people clearly felt no intellectual or moral obligation to get their facts straight. If you read through those posts with this foresight, with your eyes wide open, it is difficult to react in any way other than throwing up your hands in despair and frustration.

Unfortunately, this is not a one-off situation. This type of subjective and reactionary conversation goes on consistently in our community. In fact, it goes on everywhere. We all do this. The human brain is exposed to so many stimuli that it instinctively takes shortcuts. One of those shortcuts is to process quickly, and immediately accept as truth, information which is consistent with one's beliefs. If you do not like a person or organization, and you hear information which is negative towards that individual or body, you will automatically assume it is correct without feeling compelled to dig in and check facts. The psychological term for it is 'confirmation bias.'

The good news is that confirmation bias can be overcome. But it takes an act of will, a commitment to question things, to not just accept at face value things you read and hear.

Confirmation bias is one thing. Feeding the fire is another. For far too many of you, your default reaction is to escalate the conflict in a discussion or situation. Hyperbole, spite and disrespect become commonplace. Many of the comments that followed Ms. Hebda's post were personal attacks and publicly denigrated me and the Board. If you believe it is acceptable to thusly attack those who think differently than you, you are a much bigger threat to the success of our sport than the supposed injustice you are railing against.

We need to raise the level of our public discourse. If you don't agree with something I say or do, that's fine. You are entitled to your opinion. I have been wrong more times than I can count in my professional life, in my personal life, in my baseball life. I have learned to listen more often to others. And some of my best decisions have come after being convinced by someone else to a different point of view. We need to stop demonizing those on the other side of the table. We need alternate opinions and intelligent public debate to find the best possible path forward for our sport. But more than anything, we need that public debate to be based on facts.

Speaking of facts, here are two that shaped my decision in the Rybnik-Osielsko case: 1) Rybnik did not file their protest in accordance with the Ekstra Liga regulations. Period. 2) If this same situation would have taken place in an ESF- or CEB-organized game, the respective rules for those organizations would have resulted in the same decision the PZBall Board made.

That information may or may not convince you as to the appropriateness of the Board's decision. But if your reaction was to at least pause for a moment and consider the relevance of those facts, then congratulations. That's exactly what we need to raise the level of our public discourse.

Sadly, some of you in our community will dismiss these thoughts as propaganda. You'll continue to

hold fast to the certainty of your positions and your Facebook posts, and you will find ways to justify insulting those who are not like-minded. If you are in that category, this letter is not for you. I hold little hope that you will change and much worry that you will keep our community from reaching its full potential.

Rather, this letter is for the rest of you. It is a call to action. Continue to question ideas and decisions, but demand more of our public discussions. Refuse to accept boorish behavior from your colleagues. Respect the parties on the other side of the debate. Seek first to understand, then to be understood. The social media readers of today are the baseball and softball leaders of tomorrow, and they will take their cues from what they observe in our community. Moreover, how can we expect intelligent, ambitious and dedicated young men and women to volunteer for governance roles in the Federation and to serve for the benefit of others if their reward is the barrage of hypocrisy and nonsense that, if we fail to change our ways, will be heaped upon them?

If softball and baseball are to develop in Poland, we simply must adopt a higher standard.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Chris Sweeney", with a stylized flourish at the end.

Christopher Sweeney